

Bruno Widera, DIE WIRTSCHAFTLICHEN BEZIEHUNGEN ZWISCHEN DEUTSCHLAND UND DER KIEVER RUS' IN DER ERSTEN HÄLFTE DES 11. JAHRHUNDERTS, „Zeitschrift für Geschichtswissenschaft“, Beiheft 1, Berlin 1954, s. 3—39, Beiträge zur Geschichte der Beziehungen zwischen dem deutschen Volk und den Völkern der Sowjetunion.

Dla odtworzenia kontaktów handlowych Niemiec z Rusią Kijowską autor wykorzystał szeroki wachlarz opracowań opartych na źródłach pisanych i archeologicznych, przede wszystkim w języku niemieckim i rosyjskim, rzadziej sięgając do samych źródeł. W związku z tym praca w większym stopniu służy uporządkowaniu istniejących dotychczas w omawianej materii sformułowań, a przy minimalnie rozbudowanym warsztacie badawczym mniej zawiera oryginalnych tez autora. Jako myśl przewodnią przewija się przez cały artykuł sformułowane na wstępie twierdzenie o przewadze niemieckiego kierunku w handlu ruskim.

Z Rusi prowadziły do Niemiec dwie drogi — lądowa z Kijowa przez Kraków, Pragę i morską przez Nowogród. Bramy wlotowe dla towarów ruskich rozchodzących się w wyniku handlu morskiego stanowił Szlezwik, punkt etapowy między strefą Bałtyku i Morza Północnego oraz porty Morza Północnego: Hamburg, Brema, Thiel i inne; na szlakach lądowych — Regensburg, wielka metropolia handlu futrami, a być może i Magdeburg, równie ważny punkt handlowy. Monety regensburskie i magdeburskie stanowią w skarbach ruskich częste zjawisko.

Zestawiając obszerną listę towarów będących przedmiotem handlu podkreśla autor dużą rolę handlu niewolnikami, w którym jednak oba państwa spełniały jedynie funkcję etapowych pośredników w dostawach dla krajów arabskich. Natomiast próba oceny rozmiarów przepływu poszczególnych towarów handlu niemiecko-ruskiego, istnienie większości których w omawianym okresie jest tylko hipotezą (exemplum — cały eksport ruski), budzić musi duże zastrzeżenia.

Jednym z dążeń autora była możliwie ścisła lokalizacja części obszarów obu państw najmocniej związanych ekonomicznie z wymianą niemiecko-ruska. Ze względu na szczupłość źródeł pisanych i archeologicznych (źródła pisane w większej ilości do dyspozycji dopiero od XII w.) próba taka mogła dać w rezultacie jedynie bardzo ogólne sugestie.

Tak np. na terenie Niemiec północnych obszarem produkującym na eksport

były przede wszystkim miasta dolnorenne i westfalskie i fryzyjskie, w Niemczech południowych zaś Regensburg i Goslar. Podstawowy towar Rusi — kosztowne futra, skierował uwagę autora na obszary północne, aż po Ural, ojczyznę soboli i gronostajów (z d. guberni permskiej znane są pojedyncze znaleziska monet niemieckich).

Kontakty miast niemieckich z Rusią znajdowały oparcie w rozszerzającym się w wyniku rozwoju gospodarczego Niemiec handlu wewnętrznym, w rozkwicie mennictwa. Z drugiej strony handel między obu partnerami oddziaływał dodatnio na rozwój miast i rozwój rzemiosł. Na obszarze Rusi szczególną rolę odegrała moneta niemiecka, pełniąc funkcję środka obiegowego, wyciskając piętno na drogach rozwoju ruskiego mennictwa.

Praca B. Widery jest przykładem uogólnienia opartego na bardzo wąskiej bazie źródłowej. Wykorzystywane szeroko opracowania ogólne podsunęły autorowi metodę przenoszenia pewnych faktów z następnych stuleci do omawianego wąskiego okresu czasu i interpretacji wszelkiego typu świadectw pośrednich, co w równym stopniu poszerzyło podstawę materiałową, jak osłabiło jej wartość.

Nie sposób również nie wytknąć autorowi pewnych dowolności w interpretacji źródeł archeologicznych, jak np. wyciągania wniosków o napływie ozdób ruskich na teren Niemiec m. in. z faktu występowania zdobionych podobnymi motywami ozdób w Haithabu i na terenie Rusi, czy też wysuwania jako mającego jakiś związek z handlem przęślikami z łupku wołyńskiego zjawiska współwystępowania ich w dwu kurhanach na północy Rusi z monetami niemieckimi.

Dlatego istotna wartość artykułu tkwi przede wszystkim w dokonaniu przeglądu dotychczasowych osiągnięć wiedzy historycznej w danej dziedzinie, przy czym niewątpliwie na podkreślenie zasługuje zdecydowana krytyka koncepcji pomniejszających znaczenie partnera ruskiego lansowanych często przez dawnych niemieckich historyków (np. L. K. Goetzego, H. J. Seegera).

*Wojciech Szymański*